

Sygn. akt V ACa 126/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Maria Sokołowska (spr.) |
| Sędziowie: | SA Katarzyna Przybylska SA Jacek Grela |
| Protokolant: | sekretarz sądowy Joanna Makarewicz |

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko J. P.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 15 października 2014 r., sygn. akt I C 42/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że oddala powództwo ponad kwotę 233.869,76 zł (dwieście trzydzieści trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt dziewięć złotych i siedemdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty,

2) w punkcie 3 (trzecim) w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.135,55 zł (siedem tysięcy sto trzydzieści pięć złotych i pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

3) w punkcie 4 (czwartym) w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we W.:

- od powódki kwotę 10.402 zł (dziesięć tysięcy czterysta dwa złote),

- od pozwanej kwotę 3.578 zł (trzy tysiące pięćset siedemdziesiąt osiem złotych)

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 35.522.32 zł (trzydzieści pięć tysięcy pięćset dwadzieścia dwa złote i trzydzieści dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 126/15

UZASADNIENIE

Powódka E. K. wniosła pozew przeciwko J. P. żądając zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 634.110,05 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2011 roku do dnia zapłaty z tytułu zachowku po swoim zmarłym ojcu R. J..

W toku procesu powódka dwukrotnie dokonywała rozszerzenia żądania pozwu, ostatecznie domagając się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz 913.719,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3.03.2011 r. do dnia zapłaty.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa.

Pozwana nie kwestionowała wartości składników majątku spadkowego wymienionych przez powódkę. Wskazała jednak, że spadkodawca dokonał na rzecz powódki darowizn w kwocie o 682.533,09 złotych przekraczającej wartość darowizn wskazanych w pozwie. W sumie wartość wszystkich darowizn dokonanych na rzecz powódki wyniosła 912.033,09 złotych. Kwota 151,435,66 złotych należna powódce z tytułu zachowku została przez nią pobrana na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Co do kwoty 676.486,24 złotych pobranej przez powódkę z rachunku bankowego spadkodawcy pozwana zgłosiła zarzut potrącenia wskazując, iż wezwała powódkę do zapłaty tej kwoty 12 grudnia 2013 roku.

Wyrokiem z dnia 15 października 2014 r. Sąd Okręgowy we W. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 913.719,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami szczegółowo w wyroku opisanymi. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że R. J. zmarł (...)

we W.. W chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z D. J.. Związek ten zawarty został (...)i obowiązywał w nim ustrój wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej. Ze związku tego urodziło się jedno dziecko E. K. (ur. (...)). (...) R. J. wyprowadził się od żony i zamieszkał z J. P.. (...) R. J. (...)Sąd Rejonowy we W. w sprawie (...)oddalił. Żadne z małżonków J. ponownie (...). Spadkodawca (...) do chwili swojej śmierci mieszkał z J. P.. Utrzymywał regularne kontakty ze swoją córką.

R. J. w czasie, kiedy związał się z J. P. był(...)w fabryce (...) we W.. W czasie prywatyzacji tego państwowego przedsiębiorstwa nabył jego udziały, które w roku (...) sprzedał, a pieniądze ulokował na lokatach bankowych na swoje nazwisko. Za pieniądze ze sprzedaży udziałów R. J. kupił nieruchomość położoną we W. przy ul. (...).

Na dzień śmierci R. J. na rachunkach bankowych prowadzonych na jego nazwisko w (...) S.A., (...) S.A. (...)S.A., (...)S.A. zdeponowane były środki pieniężne w łącznej wysokości 3.259.684,61 złotych. R. J. był właścicielem we wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej z żoną D. J.:

- nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), dla której w Sądzie Rejonowym we W. urządzona jest księga wieczysta (...) o wartości 300.000 złotych, gdzie mieszkał razem z konkubiną J. P.,

- spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni użytkowej 49,10 m² położonego w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. (...)

we W. o wartości 140.000 złotych, gdzie mieszkała jego żona D. J.,

- ruchomości opisanych w operacie szacunkowym wykonanym przez J. L. oraz załączniku (...)1 do protokołu ukończenia spisu inwentarza sporządzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym we W. M. M. o łącznej wartości 92.194 złote,

- gotówka w kwocie 3.000 złotych

Sąd Rejonowy we W. prawomocnym postanowieniem wstępnym z dnia 22 maja 2013 roku w sprawie o dział spadku i podział majątku wspólnego, sygn. akt (...) oddalił wniosek J. P. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym R. J. i D. J..

R. J. i J. P. mieli oddzielne konta bankowe. Dochody J. J. wpływały na jej rachunek bankowy a dochody R. J. na jego rachunek bankowy. Przez cały czas trwania nieformalnego związku (...) ze spadkodawcą nigdy nie wpłaciła ona swoich pieniędzy na jego konto.

Wartość majątku spadkowego, która stanowi 1/2 opisanych wyżej składników wynosi 1.897.439,31 złotych.

Spadkodawca w dniu 18 kwietnia 2002 roku dokonał na rzecz swojej córki E. J. pierwszej darowizny pieniędzy w kwocie 54 500 złotych. Od kwoty tej ustalony został podatek od spadków i darowizn w kwocie 2.601,40 złotych, który zapłacił R. J. jako solidarnie odpowiedzialny.

W dniu 12 sierpnia 2002 roku R. J. dokonał na rzecz córki E. K. i zięcia T. K. (1) darowizny pieniędzy w kwocie 190.000 złotych. Była to druga darowizna dla córki w wysokości 95.000 złotych i pierwsza dla zięcia w wysokości 95.000 złotych. R. J. zapłacił jako solidarnie odpowiedzialny podatek od tych darowizn w łącznej kwocie 12.086,40 złotych.

W dniu 26 września 2002 roku R. J. przekazał swojej córce E. K. darowiznę pieniędzy w kwocie 80.000 złotych. Od tej darowizny również jako zobowiązany solidarnie zapłacił podatek w kwocie 5.599,40 złotych.

Łącznie E. K. dostała od ojca darowizny w kwocie 229.500 złotych a zięć T. K. (1) w kwocie 95.000 złotych. Pieniądze będące przedmiotem darowizn pochodziły z pieniędzy jakie otrzymał R. J. w wyniku sprzedaży udziałów.

R. J. utrzymywał kontakt z córką, (...). E. K. nie odwiedzała ojca w jego miejscu zamieszkania z powodu (...). Pozwana w miejscu zamieszkania powódki wraz z R. J. była zaledwie kilkakrotnie. Spadkodawca finansował córce studia, które ukończyła w 2001. Urządził jej wesele.

Obdarowywał ją prezentami na różne okazje. Robił także zakupy dla jej dzieci. Robił im prezenty na różne okazje. Kupował im ubrania, zabawki. Pomagał małżonkom K. w sfinansowaniu remontów, zakupów potrzebnych im rzeczy, wypoczynku, prywatnych wizyt lekarskich. Robił to dość regularnie. Dbał o swoją córkę i jej rodzinę.

W dniu 27 sierpnia 2010 roku R. J. sporządził testament notarialny, w którym do całości spadku powołał J. P.. R. J. oświadczył, że (...) D. J. z powodu braku (...) Testament ten został otwarty i ogłoszony (...). Wcześniej, 2 grudnia 2010 roku Sąd Rejonowy we W. postanowieniem wydanym w sprawie z wniosku D. J. z udziałem E. K. o stwierdzenie nabycia spadku stwierdził, że spadek po R. J. zmarłym w dniu (...) we W. nabyli żona D. J. i jego córka E. K. każda z nich w 1/2 części. Postanowieniem z dnia 5 maja 2011 roku w sprawie (...) Sąd Rejonowy we W. postanowił zmienić postanowienie z dnia 2 grudnia 2010 roku wydane w sprawie (...) w ten sposób, że stwierdził, że spadek po R. J. zmarłym w dniu (...) na podstawie testamentu notarialnego (...) sporządzonego przed notariuszem I. W. w jej Kancelarii Notarialnej otwartego i ogłoszonego przed Sądem Rejonowym we W. w (...) nabyła J. P. w całości.

W dniu 9 lutego 2011 roku (...)S.A. Oddział we W. dokonał likwidacji rachunków bankowych prowadzonych dla R. J. na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego we W. z dnia 2 grudnia 2010 roku. Pieniądze w kwocie 756.755,59 złotych zostały przekazane D. J. i E. K.. W dniu 10 lutego 2011 roku (...)S.A. Oddział we W. przekazał na rachunek należący do D. J. oraz E. K. na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego we W. z dnia 2 grudnia 2010 roku. Kwota 270.000 złotych zaś została przekazana w dniu 1 czerwca 2011 roku na rachunek J. P..

W dniu 10 lutego 2011 roku została zlikwidowana lokata założona przez R. J.. Likwidacji dokonały D. J. i jej córka. Kwota transakcji wynosiła 412.433,76 złotych. W dniu 10 czerwca 2011 roku E. K. przelała z rachunku prowadzonego w (...) Oddział we W. na rachunek J. P. w Banku (...) kwoty 52.596, 50 złotych podając w tytule przelewu, iż jest to zwrot nadwyżki ponad 1/2 udziału D. J. w majątku dorobkowym.

Pieniądze jakie powódka i jej matka wypłaciły z rachunków bankowych spadkodawcy zostały zdeponowane w trzech bankach. Aktualnie znajdują się one na rachunkach bankowych, których współwłaścicielką jest E. K.. D. J. i E. K. traktują te środki jako 1/2 majątku dorobkowego małżonków J.. D. J. i jej córka ustaliły, iż E. K. pomimo tego, że jest współwłaścicielką konta nie może swobodnie dysponować zdeponowanymi pieniędzmi. Wszelkie decyzje w tym zakresie może podjąć tylko D. J.. Córka jest jedynie jej pełnomocnikiem.

Koszty pogrzebu R. J. poniosła J. P.. Koszty te wyniosły 5 853,25 złotych. J. P. zapłaciła także za grób murowany dwuosobowy i dwa miejsca w pionie i w poziomie kwotę 4.075,50 złotych oraz zamówiła nagrobek dwuosobowy za który zapłaciła 7.920 złotych.

Zasiłek pogrzebowy w okresie czasu od 1 września 2010 roku do 30 listopada 2011 roku wynosił 6.395,70 złotych.

Przystępując do rozważań prawnych, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, iż strony zgodnie przyznały skład i wartość majątku spadkowego. Poza sporem pozostawała również wartość darowizn dokonana przez spadkodawcę na rzecz córki i zięcia wynikająca z zawartych umów pisemnych. Pozwana w toku postępowania podniosła, iż córka spadkodawcy poza darowizną w kwocie 229.500 złotych oraz darowizną w kwocie 95.000 złotych na rzecz jej męża otrzymywała darowizny, w łącznej kwocie 682.533,09 złotych i przedstawiła sporządzone przez siebie zestawienie kwot przekazywanych comiesięcznie powódce, obejmujące okres od roku 2001 do 2010. Powódka przyznała, iż ojciec finansował jej studia, wesele, kupował jej, jej dzieciom i mężowi prezenty. Pomagał im sfinansować remont domu, zakup rolet, alarmu, mebli. Dawał również pieniądze jej mężowi na utrzymanie domu, wiedząc iż ich sytuacja materialna nie jest dobra. Te darowizny na rzecz męża wynosiły 66.000 zł. Obdarowywał prezentami jej dzieci. Dawał także córce pieniądze na prywatne leczenie. W ocenie powódki prezenty, pieniądze, które otrzymywała od ojca ona i członkowie jej rodziny, w szczególności dzieci nie podlegają zaliczeniu na substrat zachowku. Były to bowiem darowizny drobne, w danych stosunkach przyjęte. Rodzice mają obowiązek (...) wobec dziecka, które się uczy i nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać. Również zwyczajowo jest przyjęte, że rodzice finansują dzieciom wesele.

W ocenie Sądu I instancji zestawienie kwot przekazywanych powódce, dokonywanych zakupów, prezentów na przestrzeni 10 lat, które zostało sporządzone przez pozwaną, nie poddaje się weryfikacji i przez to nie może stanowić dowodu na okoliczności, iż kwoty i rzeczy w nim wymienione zostały darowane powódce i członkom jej rodziny. Duża część wskazanych w zestawieniu pozycji dotyczy zakupu zabawek, odzieży dla dzieci powódki, które najprawdopodobniej stanowiły prezenty dla wnuków spadkodawcy.

Sąd Okręgowy zważył, iż niewątpliwym było, że spadkodawca pomagał córce finansowo. Dokonując oceny charakteru tej pomocy Sąd Okręgowy miał na względzie to, że R. J. był majątną osobą oraz, że niewątpliwie chciał jej wynagrodzić to, (...) (...)

(...). Powódka po ukończeniu studiów podjęła pracę, nie zarabiała jednak dużo, a mąż powódki nie pracował. Rodzina ta niewątpliwie potrzebowała pomocy. W takiej sytuacji, jak powszechnie wiadomo rodzice wspomagają swoje dzieci. Sytuacja finansowa spadkodawcy dawała mu możliwość pomagania córce. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, iż spadkodawca poza kwotą 95.000 złotych, wynikającą z umowy darowizny dokonał na rzecz T. K. (1) darowizny także kwoty 66.000 złotych. Ta ostatnia kwota wynikająca z zeznań świadka nie została udowodniona. Świadek nie potrafił określić precyzyjnie w jakich datach i jakie środki dostał. Zeznał jedynie, że teść dawał mu pieniądze do ręki na życie.

Zgodnie z art. 994 § 1 kc przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Dokonywanie oceny darowizn wymaga uwzględnienia sytuacji majątkowej stron. O tym, że świadczona pomoc w postaci przekazywania pieniędzy na prywatne wizyty lekarskie, zakupy, wypoczynek i inne była traktowana przez spadkodawcę inaczej świadczy – zdaniem Sądu Okręgowego fakt, iż w przypadku, gdy dawał córce, czy zięciowi większe kwoty pieniędzy, zawierał z nimi umowy i płacił należne podatki. Gdyby zatem spadkodawca chciał, aby przekazywane przez niego kwoty pieniężne podlegały zaliczeniu na poczet zachowku, zawierałby z córką i zięciem umowy darowizny. Skoro tego nie robił to znaczy, iż traktował to jako pomoc dla rodziny córki, co można określić jako drobne darowizny, zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do doliczenia kwoty wskazanej przez pozwaną do spadku przy obliczaniu zachowku.

W myśl przepisu art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo, jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Zgodnie z § 2 powołanego przepisu art. 991 kc, jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Mając na względzie poczynione w sprawie ustalenia, Sąd I – instancji zważył, że gdyby powódka została powołana do spadku po swym ojcu z ustawy to dziedziczyłaby w całości.

A zatem z tytułu zachowku należy jej się $\frac{1}{2}$ tego co odziedziczyłaby na podstawie ustawy.

Przechodząc do kolejnego etapu obliczenia zachowku tj. ustalenia tzw. substratu zachowku, stanowiącego czystą wartość spadku, a więc różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku a jego stanem biernym (sumą długów spadkowych), Sąd Okręgowy wskazał,

że w przedmiotowej sprawie czysta wartość spadku wyniosła 1.897.439,31 złotych. Kwota ta stanowiła wartość $\frac{1}{2}$ wszystkich składników majątku, tj. oszczędności na rachunkach bankowych, nieruchomości przy ul. (...), spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...), ruchomości wyszczególnionych w protokole spisu inwentarza. Sąd podkreślił, iż spadkodawca pozostawał w związku małżeńskim, w którym przez cały okres jego trwania obowiązywał ustrój wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej. Wszystkie więc składniki majątku wchodziły do majątku wspólnego małżonków.

Dla wejścia do majątku wspólnego ma jedynie znaczenie czas nabycia praw majątkowych. Jeśli środki na nabycie pochodzą z majątku wspólnego, nie ma też znaczenia, czy stroną czynności prawnej, której skutkiem jest nabycie składnika majątku wspólnego są oboje małżonkowie, czy tylko jeden z małżonków. Z tych względów Sąd przyjął, iż udziały nabyte przez R. J. weszły do jego majątku wspólnego z D. J.. A zatem środki pieniężne uzyskane z ich sprzedaży również weszły do majątku wspólnego. Za pieniądze uzyskane ze sprzedaży udziałów R. J. kupił nieruchomości przy ul. (...). Nieruchomość ta, ponieważ została kupiona w trakcie trwania małżeństwa za pieniądze pochodzące ze wspólnego majątku stanowiła zatem własność obojga małżonków.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do rozliczenia jako długu spadkowego kosztów pogrzebu poniesionych przez pozwaną.

Sąd ten zważył, iż art. 922 §3 k.c. do długów spadkowych należą koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb odpowiada zwyczajom, przyjętym w danym środowisku. Koszty pogrzebu w ścisłym tego słowa znaczeniu obejmują wydatki na zakup trumny, nabycie miejsca na grób i wydatki na pokrycie kosztów ceremonii pogrzebowej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalil się pogląd, że do kosztów pogrzebu zalicza się wydatki poniesione na podstawienie nieskromnego, odpowiadającego miejscowym zwyczajom nagrobka.

Z załączonych przez pozwaną faktur wynika, że poniosła koszty pogrzebu w kwocie 5.853 zł. Na tę kwotę złożyły się zapłata za trumnę i obsługę pogrzebową w kwocie 5.029 złotych, opłata komunalna w kwocie 329,25 złotych, opłata za otwarcie i zamknięcie grobu lub grób mur., dzwonne, korzystanie z urządzeń do pochówku w kwocie 495 złotych. Pozwana załączyła również faktury na kwotę 4.075,50 złotych (opłata za grób murowany 2 osobowy i dwa miejsca) oraz pokwitowanie zapłaty kwoty 7.920 złotych za nagrobek dwuosobowy. Jednocześnie pozwana nie zaprzeczyła, iż otrzymała zasiłek pogrzebowy w wysokości 6.395,70 złotych. Koszty pogrzebu w kwocie 5.853 złotych zatem pokryte zostały z zasiłku pogrzebowego. Pozostałe przedstawione przez pozwaną faktury dotyczyły zapłaty za grób murowany 2 osobowy

i nagrobek również 2 osobowy. W ocenie Sądu I instancji pozwana nie wykazała wysokości dotyczących kosztów grobu murowanego i nagrobka dla jednej osoby, stąd też nie dysponując wystarczającym materiałem dowodowym Sąd ten nie znalazł podstaw do uznania za dług spadkowy kwot wskazanych przez pozwaną przekraczających wypłacony jej zasiłek pogrzebowy.

Po ustaleniu czystej wartości spadku Sąd I instancji doliczył do niej darowizny jakich spadkodawca dokonał na rzecz córki i zięcia. Spadkodawca darował swojej córce kwotę 229.500 złotych a na rzecz zięcia w kwocie 95.000 złotych. Darowizn tych spadkodawca dokonał

ze środków pochodzących ze sprzedaży udziałów, a zatem z majątku wspólnego. To powoduje, że do zachowku należało doliczyć 1/2 tych darowizn, tj. kwotę 162.250 złotych, co dało kwotę 2.059.689,31 złotych, która pomnożona przez ustalony wcześniej udział 1/2 daje 1.029.844,65 złotych i pomniejszona o 1/2 dokonanej dla córki darowizny, tj. 114 750 złotych daje kwotę 915.094,65 złotych. Ponieważ powódka żądała po ostatecznym sprecyzowaniu żądania zasądzenia kwoty 913.0719,65 złotych do takiej wysokości Sąd Okręgowy uwzględnił jej żądanie jako uzasadnione.

Odnosnie żądania odsetkowego, Sąd Okręgowy zważył, że obowiązujące przepisy nie wskazują, kiedy świadczenie z tytułu zachowku powinno zostać zrealizowane dlatego jego wymagalności niezbędne i wystarczające jest wezwanie do zapłaty przewidziane art. 455 k.c. Brak spełnienia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu oznacza, że dłużnik popada w opóźnienie,

co zasadniczo powinno skutkować obciążeniem go odsetkami z tego tytułu na podstawie przepisu art. 481 § kc. Sąd rozpoznając sprawę i ferując rozstrzygnięcie nie kreuje obowiązku i nie wyznacza władczo rozmiaru należnego świadczenia, lecz daje wyraz swoim ustaleniom w zakresie istniejącego już obowiązku i jego wielkości. Z tej przyczyny nie można powiązać momentu wymagalności roszczenia z datą orzekania.

Sąd I instancji nie znalazł podstaw do tego, aby uwzględnić zarzut potrącenia z kwoty zasądzzonego zachowku kwoty pobranej przez powódkę w wysokości 676.486,24 złote. Sąd ten zważył, iż D. J. i jej córka istotnie podjęły z kont bankowych prowadzonych

na nazwisko spadkodawcy kwotę 1.506.592,55 złotych. Kwotę tę następnie ulokowały na kilku rachunkach bankowych. D. J. zeznała, że chociaż dysponowała postanowieniem o stwierdzeniu nabycia praw do spadku to z kont swojego męża wypłaciła jedynie swój udział w majątku wspólnym Pieniądze te znajdują się na koncie wspólnym jej i córki, przy czym fakt,

że córka jest współwłaścicielką konta wynika jedynie z potrzeby zabezpieczenia jej na wypadek gdyby coś jej się stało. Wszelkie decyzje dotyczące tych środków podejmuje D. J.. Niezasadne jest zatem żądanie zwrotu wskazanej wyżej kwoty jako bezpodstawnie wypłaconej.

W ocenie Sądu Okręgowego pieniądze ulokowane na rachunkach bankowych R. J. stanowiły wspólny majątek z jego żoną D. J.. Małżonkowie mieli równe udziały w majątku wspólnym. Stąd też D. J. mogła po śmierci męża podjąć część stanowiącą 1/2 tych środków.

We wniesionej apelacji pozwana J. P. zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo, za wyjątkiem kwoty 42.194 zł oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu, domagając się zmiany tego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 42.194 zł oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Skarżąca zarzuciła:

Naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.

a) Art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 51 a ustawy prawo bankowe, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczne ze zgromadzonym materiałem ustalenie jakoby powódka E. K. nie pobrała na swoje konto bankowe z konta bankowego zmarłego spadkodawcy R. J. jakiegokolwiek kwoty oraz jakoby nie była uprawniona do dysponowania kwotą 1.559.189,40 zł zgromadzoną na kontach bankowych, których jest współwłaścicielem, w okoliczności w której dowody zgromadzone w sprawie w postaci zaświadczeń z banków (...)S.A., (...),(...)S.A. poleceń wpłat na poczet wpisów sądowych w niniejszym postępowaniu, oraz historyczna i bezsporna sekwencja zdarzeń w postaci pierwotnego swobodnego rozdysponowania przez powódkę kwot zgromadzonych na koncie spadkodawcy na podstawie uchylonego postanowienia Sądu Rejonowego we W. z dnia 2 grudnia 2010 r. (...)o przyznaniu spadku powódce w udziale 1/2, w tym między innymi ale nie wyłącznie na rzecz matki powódki D. J.

o samodzielnym zaspokojeniu roszczeń powódki E. K. z tytułu zachowku

w postaci gotówki w kwocie 779.594,70 zł ewentualnie w kwocie 676.486,23 zł jeszcze przed wniesieniem powództwa o zachowek przeciwko pozwanej J. P..

b) Art. 233 § 1 kpc w zw z art. 229 kpc w zw z art. 228 kpc oraz art. 231 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczne ze zgromadzonym materiałem ustalenie jakoby brak było podstaw do uznania za dług spadkowy kwot wskazanych przez pozwaną przekraczających wypłacony jej zasiłek pogrzebowy w sytuacji, gdy pozwana bezspornie zajęła się całością organizacji i pokryła wszelkie koszty pogrzebu spadkodawcy, w tym m. in. koszty grobu i nagrobka, udowodniła poniesione koszty załączonymi fakturami oraz rachunkami, zaś poniesione koszty pogrzebu są stosunkowo skromne na tle panujących obyczajów oraz pozycji społecznej zmarłego spadkodawcy.

c) Art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 231 kpc w zw z art. 993 kc, art. 994 § 1 kc a contrario, art. 997 kc a contrario oraz art. 5 kc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczne ze zgromadzonym materiałem ustalenie jakoby stałe utrzymywanie powódki

i jej rodziny przez spadkodawcę poprzez łożenie co miesiąc kwot odpowiadających średniemu miesięcznemu wynagrodzeniu w gospodarce narodowej, coroczne finansowanie kosztów przeglądów technicznych i ubezpieczenia samochodu, remontów, zakupów potrzebnych im rzeczy, wypoczynku, prywatnych wizyt lekarskich, ubrań, niezależnie

od darowanych z różnych okazji prezentów oraz sfinansowania w całości kosztów wesela, stanowiły „drobne zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte darowizny” nie podlegające zaliczeniu na poczet obliczania zachowku, podczas gdy powódka najpóźniej w 2002 r. uzyskała pełną samodzielność, zarabiała kwotę 1.700,00 zł netto miesięcznie, (...), usamodzieliła się zakładając własną rodzinę, mąż powódki nie podejmował przez lata zatrudnienia, a koszty miesięcznego utrzymania samego tylko domu powódki (również sfinansowanego z darowizny spadkobiercy) były zbliżone do całego miesięcznego dochodu rodziny powódki z tytułu świadczonej umowy o pracę.

d) Art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 229 kpc w zw z art. 231 kpc w zw z art. 994 § 1 kpc a contrario, poprzez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczne ze zgromadzonym materiałem ustalenie jakoby kwota 66.000,00 zł, jaką bezspornie spadkodawca darował mężowi powódki w okresie gdy byli już małżeństwem „na życie” była „drobną, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętą darowizną” nie podlegającą zaliczeniu na poczet obliczania zachowku oraz odliczeniu do wysokości zachowku z uwagi na przeznaczenie darowizny na majątek wspólny powódki i jej małżonka.

e) Art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 229 kpc w zw z art. 231 kpc w zw z art. 322 kpc w zw z art. 994 § 1 kpc a contrario poprzez uznanie, że kwota darowizn otrzymanych od spadkodawcy przez powódkę wynosiła jedynie kwotę 229.500,00 zł podczas, gdy spadkodawca od chwili zakończenia przez (...), podjęcia pracy i założenia rodziny cały czas utrzymywał rodzinę powódki stałymi comiesięcznymi darowiznami, darowiznami na wszelkie wydatki rodziny powódki w rodzaju remontów, zakupu potrzebnych rzeczy, wypoczynku i wakacji zagranicznych, prywatnych wizyt lekarskich, ubrań, podczas gdy mąż powódki przez lata nie podejmował zatrudnienia, dochody rodziny wystarczały jedynie na koszty utrzymania domu (również sfinansowanego z darowizny spadkodawcy), a jedyny dochód rodziny powódki za wyjątkiem zatrudnienia jej i później jej męża pochodził ze stałych darowizn spadkodawcy co dowodzą zarówno zeznania stron, jak również oświadczenie majątkowe powódki (k.111-112), wyliczenia rachunkowe pozwanej, jak też korespondencja e-mailowa (k. 256-265).

f) Naruszenie prawa procesowego art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd wnioskowanego dowodu z wydruków operacji na rachunkach bankowych spadkodawcy

W odpowiedzi na apelację powódka domagała się jej oddalenia oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej w znacznej części zasługiwała na uwzględnienie. W szczególności uzasadnione były zarzuty kwestionujące stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie wysokości darowizn uczynionych przez spadkodawcę na przecz powódki i jej męża podlegających doliczeniu do spadku, wysokość wykazanych przez pozwaną kosztów pogrzebu R. J., które, jako dług spadkowy podlegają uwzględnieniu przy obliczaniu substratu zachowku oraz zasadności zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwaną.

W sprawie nie było sporu między stronami co do składu i wartości stanu czynnego spadku po R. J., który wynosił 1.897.439,31. Kwota ta stanowi połowę wszystkich składników majątkowych nabytych przez spadkodawcę w okresie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej z D. J., której wobec ustania tej wspólności wskutek śmierci męża, przysługuje udział w tym majątku w wysokości 1/2 części.

Jak słusznie zważył Sąd Okręgowy dla potrzeb obliczenia zachowku należało ustalić czystą wartość spadku stanowiącą różnicę pomiędzy jego stanem czynnym a biernym, a więc sumą długów spadkowych. W rozpoznawanej sprawie w grę wchodziły długi spadkowe stanowiące koszty pogrzebu spadkodawcy (art. 922 § 3 kc). Pozwana, która poniosła te koszty wskazywała, że wynosiły one łącznie 21.580,55 złotych. Sąd I instancji uwzględnił

je do kwoty 5.853 zł uznając jednocześnie, że zostały one pokryte z wypłaconego pozwanej zasiłku pogrzebowego. Sąd ten nie uwzględnił natomiast kosztów wybudowania grobu murowanego dwuosobowego w kwocie 7920 zł uznając, że pozwana nie wykazała wysokości tych kosztów w przypadku grobu jednoosobowego. Tymczasem, jak wynika ze specyfikacji wskazanej

w fakturze VAT nr. (...) z dnia 29.09.2010 r. na łączną kwotę 4.075,50 za wybudowanie grobu składały się kwoty: 2100 zł za wybudowanie grobu dwuosobowego, 658,50 zł za miejsce dodatkowe w pionie i 1217 zł za miejsce dodatkowe w poziomie (k 89 akt). Na tej podstawie możliwe było ustalenie, że koszt wybudowania grobu dla jednej osoby, jest pomniejszony

o opłaty za wskazane miejsca dodatkowe (w pionie i w poziomie), a więc wynosi 2.100 zł.

Co zaś się tyczy kosztu wykonania nagrobka, to ze złożonego projektu tego nagrobka wynika, że jest to nagrobek typowy dla grobu jednoosobowego, na co wskazuje nie tylko jego kształt, ale także podane wymiary. Fakt, że nagrobek ten posadowiony jest na grobie dwuosobowym nie wpływa na jego wielkość, kształt oraz koszty jego wykonania. Koszt ten podwyższa niewątpliwie materiał z jakiego został wykonany (granit), ale mając na uwadze pozycję majątkową zmarłego, nie można uznać, że nie odpowiada on zwyczajom przyjętym w jego środowisku. Stąd – w ocenie Sądu Apelacyjnego – uzasadnione jest uznanie wskazywanych przez pozwaną kosztów wykonania przedmiotowego nagrobka w całości. Łącznie więc z kosztem wybudowania grobu dla jednej osoby, zasadnie pozwana domaga się uwzględnienia, jako długu spadkowego, kwoty 10.020 zł (2.100 zł + 7.920 zł). Do kwoty tej należy doliczyć koszty pogrzebu uwzględnione przez Sąd I – instancji w wysokości 5853 zł, co daje łącznie 15.873 zł i po pomniejszeniu tej kwoty o pobrany przez pozwaną zasiłek pogrzebowy w kwocie 6.395,70 zł pozostaje kwota 9.477,30 zł stanowiąca dług spadkowy podlegający odliczeniu od stanu czynnego spadku.

W wyniku przeprowadzenia tych operacji matematycznych otrzymujemy kwotę 1.887.962 zł jako czystą wartość spadku (1.897.439,31 zł – 9.477,30 zł).

Do tej wartości należało doliczyć darowizny uczynione przez spadkodawcę, co wynika z treści art. 993 kc. Chodzi tu przy tym o wszelkie darowizny niezależnie od tego czy obdarowanym był spadkobierca, uprawniony do zachowku, czy inne osoby. Wyłączeniu z zaliczenia podlegają jedynie darowizny określone w art. 994 kc, przy czym w rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcia wymaga kwestia, czy wśród darowizn dokonywanych przez spadkodawcę występują darowizny drobne, zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte.

W sprawie nie było sporu co do istnienia i wysokości darowizn dokonanych przez spadkodawcę na rzecz powódki i jej męża na podstawie umów zawartych w formie pisemnej,

tj w wysokości 229500 zł – na rzecz córki i 95.000 – na rzecz zięcia. Odnosząc się do pozostałych darowizn w łącznej kwocie 682.533,09 zł wskazywanych przez pozwaną w złożonym przez siebie zestawieniu(k:77-85), powódka prezentowała generalnie stanowisko, że były to darowizny drobne, zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte i jako takie, na podstawie art. 994 § 1 kc, nie podlegają doliczeniu do spadku przy obliczaniu zachowku. In concreto powódka przyznała, że jej mąż T. K. (1) otrzymał od spadkodawcy, od chwili zawarcia z powódką małżeństwa, darowizny gotówkowe w różnych kwotach, w łącznej wysokości 66.000 zł. Przyznała także,

że otrzymała od ojca futro z norek, odkurzacz R., zestaw komputerowy, notebook, stół i cztery krzesła – były to jednak rzeczy używane mające niewielką wartość rynkową. Powódka potwierdziła też, że jej ojciec sfinansował zakup mebli do pokoju dziecięcego, remonty, rolety, alarm, że otrzymała wraz z mężem w prezencie od ojca odkurzacz T. J., T. A., urządzenie R. (pismo procesowe powódki k 242-245). W toku przesłuchania w charakterze strony powódka zeznała, że spadkodawca sfinansował remont łazienki, założenie alarmu i rolet, przyznała, że dawał jej mężowi pieniądze na życie. Te okoliczności znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka T. K. (1), według których R. J. sfinansował przeprowadzony remont łazienki, którego koszt wynosił ok 3000 zł, poza tym dawał małżonkom K. prezenty rzeczowe oraz T. K. (1) środki finansowe w gotówce. Jak wynika

z zeznań tego świadka, na przestrzeni lat 2002-2010 mogła to być łącznie, kwota sześćdziesięciu kilku tysięcy złotych(d: zeznania świadka T. K. k 272 in). W tych warunkach nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego co do tego, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że spadkodawca, poza kwotą 95.000 zł dokonał

na rzecz T. K. (1) darowizny także kwoty 66.000 zł. Okoliczność tę zgodnie potwierdzali sami małżonkowie K., wobec czego – jako przyznana nie wymagała już dalszego dowodu (art. 229 kpc). Argumentacja Sądu Okręgowego, uznającego zeznania św. T. K. w tej części za niewiarygodne dlatego, że świadek ten nie potrafił precyzyjnie podać w jakich datach i jakie środki otrzymał od spadkodawcy jest zatem nielogiczna i niezrozumiała. W omawianym zakresie podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc okazał się więc uzasadniony.

Według treści art. 994 § 1kc, przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych (...) Darowizny mają być „drobne”, co – w ocenie Sądu Apelacyjnego należy rozumieć obiektywnie. Dla zakwalifikowania darowizny jako drobnej istotne znaczenie ma wartość jej przedmiotu, a nie sytuacja majątkowa spadkodawcy, jak przyjął to Sąd I instancji. Z reguły zwyczajowe darowizny związane są z różnorodnymi uroczystościami rodzinnymi (imieniny, urodziny, wesela itp.), natomiast jeśli mają charakter wyposażenia dzieci w związku z usamodzielnieniem się, czy też służą do regulacji spraw majątkowych, to nie mogą być oceniane jako drobne (por. Kodeks Cywilny – Komentarz pod red. K. Osajdy, wydawnictwo C.H. Beck 2014 r., Komentarz do art. 994 kc).

W tych warunkach Sąd Apelacyjny uznał, że świadczenie przez spadkodawcę do rąk męża powódki kwoty 66.000 zł na bieżące utrzymanie rodziny, nie można uznać za darowiznę drobną, zwyczajowo przyjętą w stosunkach danego rodzaju. Przypomnieć trzeba, że świadczenie

to odbywało się okresowo, na przestrzeni lat 2002-2010, i było istotnym wsparciem dla rodziny powódki, która do roku 2007 utrzymywała się wyłącznie z zarobków powódki oscylujących,

co do wysokości, na poziomie najniższej płacy krajowej. W ten sposób spadkodawca dostarczał rodzinie powódki środków utrzymania, świadczył więc na rzecz całej rodziny, a nie tylko na rzecz męża powódki, chociaż to do jego rąk wręczał pieniądze. Świadczenie to, z uwagi na globalną kwotę, niewątpliwie nie było drobne, nie miało też – wbrew odmiennemu pogładowi Sądu Okręgowego- charakteru zwyczajowego. Zazwyczaj bowiem rodzice wprawdzie pomagają finansowo swym dorosłym dzieciom u progu ich startu w samodzielne dorosłe życie, ale nie przybiera to formy stałego, systematycznego finansowania rodziny dzieci przez wiele lat

i to w sytuacji, gdy jedno z małżonków nie podejmuje zatrudnienia z przyczyn obiektywnie nieusprawiedliwionych. Nie można bowiem uznać za usprawiedliwione niepodjęcie przez męża powódki stałej pracy, z powodu konieczności sprawowania opieki nad małymi dziećmi,

w sytuacji, gdy jak wynika z materiału dowodowego – w tym samym czasie z małżonkami K. zamieszkiwała matka powódki D. J. właśnie po to, żeby zajmować się tymi dziećmi. Zważywszy przy tym na to, że poza omawianymi świadczeniami w gotówce, ojciec powódki zaspokajał bieżące potrzeby jej rodziny poprzez istotnie drobne świadczenia rzeczowe (ubiór, zabawki, opłaty rachunków, wypoczynek), to darowizna kwoty 66.000 zł na rzecz obojga małżonków K. nie może być oceniona jako drobna i zwyczajowo przyjęta, w rozumieniu art. 994 § 1 kc, a więc powinna być doliczona do spadku.

Podobnie należy ocenić część przyznanych przez powódkę darowizn rzeczowych

w postaci: mebli do pokoju dziecinnego o wartości 6180 zł, sfinansowania remontu łazienki

w wysokości 3.600 zł, sfinansowania założenia żaluzji-3.300 zł, alarmu – 3.500 zł, darowizny urządzenia T. A. o wartości 2050 zł, darowizny odkurzacza T. J. o wartości 4.900 zł, urządzenia R. o wartości 2590 zł. Otrzymanie tych darowizn zostało przyznane przez powódkę, która nie zakwestionowała ich wartości wskazanej przez pozwaną. Powódka twierdziła wprawdzie, że przedmioty te „na dzień dzisiejszy mają wartość zerową”, ale nie zaprzeczała,

że w chwili dokonania darowizny były to przedmioty nowe. Stosownie zaś do treści art. 995 kc wartość przedmiotu darowizny oblicza się wg stanu z chwili jej dokonania a według cen z chwili ustalenia zachowku. Oznacza to, że bez znaczenia pozostaje wartość tych przedmiotów na chwilę orzekania („na dzisiaj”) decydujące znaczenie ma aktualna cena tych przedmiotów w stanie nowym. Do tak rozumianej wartości powódka nie odniosła się co pozwala na przyjęcie, że przyznała ich wartości wskazywane przez pozwaną (art. 230 kpc w zw z art. 229 kpc)

Ze względu na wielkość tych wartości, darowizny wskazanych przedmiotów nie można ocenić jako drobne. Odmienne natomiast ocenić należy twierdzenia pozwanej co do darowizn takich przedmiotów jak futro z norek, odkurzacz R., zestaw komputerowy, notebook, stół plus cztery krzesła. Powódka nie zaprzeczając ich otrzymania w drodze darowizny od ojca, twierdziła jednak, że były to rzeczy używane o niskiej wartości. Tym razem, to pozwana nie wypowiedziała się co do tego faktu, co nakazuje przyjąć, że go przyznała. W tych warunkach wskazywana przez pozwaną wartość tych przedmiotów nie została wykazana, co powoduje niemożność ustalenia,

że były to darowizny nie będące drobnymi. Jeżeli istotnie wskazane przedmioty były przedmiotami używanymi, to ich wartość w chwili dokonywania darowizny nie mogła odpowiadać wartości stanowiących ich odpowiednik rzeczy

nowych i ze względu na brzmienie art. 995 kc w zw. z art. 994 §1 kc należy je zaliczyć do darowizn drobnych niepodlegających doliczeniu do spadku przy obliczaniu zachowku.

Również pozostałe darowizny wskazane w wykazie złożonym przez pozwaną nie mogą być doliczone do spadku. W tym zakresie należy podkreślić pogląd Sądu I – instancji, iż przeważająca część tych pozycji, to prezenty przekazywane powódce, jej mężowi i dzieciom, o niewielkiej wartości, które niewątpliwie są darowiznami drobnymi, zwyczajowo przyjętymi. Słusznie też Sąd I – instancji wskazał, że świadczenia spadkodawcy na rzecz córki w okresie, kiedy (...)i nie była w stanie samodzielnie się utrzymywać były świadczeniami (...), a nie darowiznami w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Także koszty urządzenia wesela nie podlegają doliczeniu, skoro powszechnym zwyczajem jest, że to rodzice pokrywają koszty wesela dzieci, tym bardziej, że z zeznań powódki wynika, iż to właśnie jej ojcu zależało na zorganizowaniu wesela, aby przy tej okazji zorganizować szersze spotkanie rodzinne.

Podsumowując ten wątek rozważań stwierdzić więc trzeba, że do kwoty stanowiącej czystą wartość spadku, tj. 1.887.962 zł należało doliczyć obok kwot darowizn uwzględnionych przez Sąd I-instancji w wysokości 162.250 zł (połowę darowizn na rzecz powódki i jej męża) dalszą kwotę 46.060 zł stanowiącą połowę z uwzględnionych darowizn przez Sąd odwoławczy (cała kwota tych darowizn to 92.120 zł). Zgodzić się przy tym trzeba z Sądem Okręgowym, że wszystkich darowizn spadkodawca dokonywał z majątku wspólnego z D. J., z którą aż do śmierci pozostawał we wspólności ustawowej małżeńskiej, a wobec tego do spadku po nim należy doliczyć połowę dokonanych darowizn. Oznacza to, że po doliczeniu darowizn otrzymujemy kwotę 2.096.272 zł stanowiącej substrat zachowku. Jest to wartość, która stanowi podstawę do ustalenia sumy stanowiącej zachowek należny powódce.

Wartość tę należy pomnożyć przez udział spadkowy powódki ustalony zgodnie z art. 991 i 992 kc w wysokości 1/2 części, co daje kwotę 1.048.136 zł. Od tej kwoty należy odjąć – zgodnie z treścią art. 996 kc – wartość darowizn uczynionych na rzecz powódki, a więc kwotę 229.500 zł pomniejszoną o połowę (bo darowizna tych kwot nastąpiła z majątku wspólnego spadkodawcy i jego żony), co daje wynik 933.386 zł (1.048.136 zł-114.750 zł). Odliczeniu podlega też kwota uwzględnionych przez Sąd Apelacyjny darowizn w wysokości łącznej 46.060 zł, przy czym, z uwagi na to, że obejmuje ona darowizny dokonane przez spadkodawcę do majątku wspólnego powódki i jej męża, faktycznemu zaliczeniu na poczet przysługującego powódce zachowku podlega połowa tej kwoty tj. (...) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.05.2000 r., II KKN 542/00, Lex Polonica nr 2027939). Otrzymany wynik to 910.356 zł stanowiący wysokość należnego powódce zachowku.

Na zakończenie rozstrzygnąć należy zarzut apelacji pozwanej kwestionujący stanowisko Sądu Okręgowego w przedmiocie zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia z należnego powódce zachowku kwoty 779.594,70 zł względnie 676.486,24 zł jako nienależnie pobranej przez powódkę z rachunków bankowych R. J. na podstawie prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego we W. z dnia 2.12.2010 r. w sprawie (...)

Z niewątpliwych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w powołanym postanowieniu Sąd spadku stwierdził nabycie spadku po R. J. na podstawie ustawy przez powódkę i D. J. po połowie. W oparciu o to postanowienie powódka wraz z matką D. J. pobrała z rachunków bankowych prowadzonych dla R. J. następujące kwoty:

- w dniu 9.02.2011 r. kwotę 756.755,50 zł z (...)S.A. o/we W. (k:48)

- w dniu 10.02.2011r. kwotę 390.000 zł z (...)S.A. w W. o/we W. (k:47)

- w dniu 10.02.2011 r. kwotę 412.433,76 zł z (...)WBK S.A. o/we W. (k:49)

Postanowienie Sądu Rejonowego we W. wydane w sprawie (...)

w oparciu o które zostały dokonane wyżej wskazane wypłaty zostało zmienione prawomocnym postanowieniem tegoż Sądu z dnia 5 maja 2011 r. w sprawie (...)w ten sposób,

że stwierdzono, iż spadek po R. J. nabyła, na podstawie testamentu, pozwana J. P. w całości. Oznacza to, że pozwana weszła w ogół praw i obowiązków majątkowych zmarłego R. J., w tym nabyła przysługujące mu wierzytelności wobec braków z tytułu prowadzonych rachunków bankowych. Powódka, jako niebędąca spadkobiercą swego ojca nie miała zatem żadnych praw do dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na tych rachunkach.

Wypłacając te środki na rachunki bankowe, których jest współposiadaczką wraz ze swą matką D. J. rozporządziła prawami majątkowymi spadkodawcy, do których nie miała żadnych uprawnień i jest obecnie w ich posiadaniu. Decydujący w tym względzie jest fakt, że rachunki te są prowadzone wspólnie dla powódki i D. J., co jednoznacznie wynika z twierdzeń samej powódki. Natomiast bez znaczenia pozostaje podnoszona przez Sąd

I instancji okoliczność, że wskutek wewnętrznego porozumienia pomiędzy powódką a jej matką, środki zgromadzone na tych rachunkach traktowane są przez nie jako stanowiące udział D. J. w majątku wspólnym zgromadzonym w czasie trwania wspólności ustawowej

z R. J.. Pomijając już to, że twierdzenie to jawi się jako niewiarygodne, poczynione na użytek niniejszego procesu, to o fakcie władania przez powódkę pobranymi przez nią środkami pieniężnymi z rachunków bankowych spadkodawcy, świadczy sam fakt przechowywania tych środków na rachunkach bankowych do których uprawnienia – jako ich współposiadacz – posiada powódka. Ma ona zatem potencjalną możliwość korzystania ze zgromadzonych na nich środków, co przesądza o tym, że włada tymi środkami.

W myśl art. 1029 § 1 kc spadkobierca może żądać, ażeby osoba, która włada spadkiem jako spadkobierca, lecz spadkobiercą nie jest, wydała mu spadek. To samo dotyczy poszczególnych przedmiotów należących do spadku. Niewątpliwie przedmiotem należącym

do spadku były środki pieniężne zdeponowane na rachunkach bankowych spadkodawcy w części wchodzącej w skład spadku. W przypadku gdy przedmiotem należącym do spadku są pieniądze, to przewidziane w art. 1029 § 1 kc roszczenie o wydanie przybiera postać roszczenia o zapłatę określonej kwoty pieniężnej. Roszczenie to, zgłoszone do potrącenia przez pozwaną jest więc co do zasady usprawiedliwione.

W świetle powołanych zaświadczeń banków powódka pobrała na swoją rzecz: z (...)S.A. o/we W. kwotę 378.377,80 zł (połowa z łącznie pobranej kwoty 756.755,59 zł), z (...)S.A. w W. o/we W. – 195.000 zł (połowa z wypłaconej kwoty 390.000 zł), z (...)S.A. o/we W. kwotę 103.108,44 zł, co daje łącznie 676.486,24 zł. Złożenie przez pozwaną oświadczenia o potrąceniu tej kwoty było zatem skuteczne wobec spełnienia przesłanek określonych w art. 498 §1 kc

i spowodowało wzajemne umorzenie wierzytelności pozwanej z tytułu zwrotu bezprawnie pobranych przez powódkę środków z tytułu spadku z wierzytelnością powódki z tytułu zachowku do wysokości wierzytelności niższej. Zatem po uwzględnieniu zarzutu potrącenia należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki tytułem zachowku kwotę 233.869,76 (należny zachówek w wysokości 910.356 zł minus kwota 676.486,24 zł pobrana przez powódkę).

Na marginesie wskazać należy, iż bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawało stanowisko D. J. prezentowane w sprawie o podział majątku wspólnego i dział spadku prowadzonej przez Sąd Rejonowy we W. pod sygn. (...), gdzie D. J. oświadczyła, że wobec dokonanej wraz z córką wypłaty środków pieniężnych z rachunków bankowych spadkodawcy, czuje się zaspokojona z tytułu podziału tych środków pieniężnych co do kwoty 1.502.281,49 zł(d: odpis protokołu rozprawy k:518-520 akt). Kwestie dotyczące podziału majątku wspólnego D. J. i R. J., w tym podziału środków zgromadzonych na rachunkach bankowych spadkodawcy oraz dokonania stosownych rozliczeń z tego tytułu należą do wyłącznej kompetencji Sądu działowego i nie mają wpływu na wynik procesu o zachówek należny powódce.

Mając powyższe względy na uwadze, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok orzekając jak w punkcie pierwszym podpunkt jeden sentencji wyroku.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zarzutu skarżącej w przedmiocie biegu odsetek od zasądzonej sumy zachowku, uznając stanowisko Sądu Okręgowego w omawianym zakresie za prawidłowe. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność podlega ustaleniu na podstawie art. 455 kc. Skarżąca ma rację tylko co do tego, że wysokość zachowku określa się według cen z daty orzekania, a nie ma natomiast racji twierdząc, iż określenie tej wartości może nastąpić dopiero w wyroku zasądzającym kwotę zachowku. Kwota zachowku określona w wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia jest bowiem jedynie weryfikowana w postępowaniu sądowym, co nie oznacza, że staje się wymagalna dopiero z chwilą wydawania przez Sąd wyroku. (por m.in. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17.09.2010 r., II CSK 178/10,LEX nr 942800).

Skoro zatem ostatecznie zasądzona kwota zachowku mieści się w granicach pierwotnie zgłoszonego w pozwie żądania, odsetki od tej kwoty będą od dnia 21.06.2011 r. tj. po upływie 7 dni od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie.

Zmiana merytorycznego rozstrzygnięcia spowodowała też konieczność zmiany orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu.

Roszczenie powódki zostało ostatecznie uwzględnione jedynie w części, co oznacza, że do rozliczenia kosztów na zastosowanie wyrażona w art. 100 kpc zasada proporcjonalnego ich rozliczenia.

Powódka wygrała sprawę w 25,6 %, a więc przegrała w 74,4% i takim stosunku należało rozliczyć poniesione przez strony koszty.

Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego (k:460) powódka poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 48.848 zł (31.706 zł-opłata od pozwu, 6342 zł – opłata od zażalenia, 7217 zł – koszty zastępstwa procesowego, 3600 zł koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym). Z tej kwoty pozwana winna jej zwrócić 25,6 %, a więc kwotę 12.505 zł.

Pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł (§6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (...)). Należy jej się zwrot 74,4 % tych kosztów, tj. kwoty 5369,45 zł.

Po skompensowaniu wzajemnych należności stron z omawianego tytułu, należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.135,55 zł.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego pozostały nieuiszczone koszty sądowe w postaci brakującej opłaty od rozszerzonego powództwa w kwocie 13.980 zł. Kosztami tymi – stosowanie do treści art. 113 u.k.s.c. w zw. z art. 100 kpc – należało obciążyć obie strony proporcjonalnie do wygranej (przegranej) w sprawie, a więc odpowiednio:powódkę kwotą 10.402 zł (74% z kwoty 13.980 zł), zaś pozwaną kwotą 3578 zł (25,6 % z 13.980 zł).

W pozostałym zakresie apelacja pozwanej, z przyczyn wyżej wymienionych podlegała oddaleniu, na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 391 §1 kpc stosując odpowiednio wyżej omawiane reguły dotyczące rozliczenia kosztów.

Pozwana wygrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym w 73 %, a więc przegrała w 27%. Poniosła koszty w łącznej kwocie 50.794 zł (43.577 zł opłata od apelacji, (...)) – koszty zastępstwa procesowego nowego pełnomocnika, który nie reprezentował jej w postępowaniu przed Sądem I instancji). Stosownie do wyniku sprawy w postępowaniu apelacyjnym należy jej się zwrot 73% tych kosztów, tj kwotę 37.079,62 zł.

Powódka poniosła koszty zastępstwa procesowego, na które składa się kwota 5.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika oraz kwota 367,75 zł jego wydatków związanych z dojazdem na rozprawę apelacyjną, a zatem łącznie 5767,75 zł. Należy się jej zwrot 27 % tych kosztów, tj. kwoty 1.557,30 zł.

Po skompensowaniu wzajemnych kosztów postępowania odwoławczego, należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanej kwotę 35.522,32 zł.